

Spacerkiem do granicy

„Zezwala się przekroczyć jednorazowo granicę prusko – rosyjską w miejscowości Łęczec. Przepustka ważna w dniu 18 stycznia 2004 r. Podpisano: Pruski Urząd Graniczny L. Prus” Takiej treści dokument otrzymali uczestnicy wycieczki z cyklu „Spacerkiem po zdrowie”. Tajemniczy L. Prus to



mieszkanca **Słupcy Lidia Prus**. Zbieżność nazw i nazwisk była całkowicie przypadkowa, chociaż wykorzystana w sposób zamierzony. Na awersie przepustki widniała kopia zdjęcia wykonanego 16 czerwca 1916 roku, na którym obok budynków przejścia granicznego ustawili się pruscy i rosyjscy pogranicznicy.

Dzięki pomocy słupckiej policji udało się powtórzyć to ujęcie. Panowie policjanci na chwilę zatrzymali ruch (niezbyt natężony w niedzielny poranek) i 128 osób z Konina, Słupcy, Wrześni, Witkowa i Poznania wypełniło drogę krajową nr 92. Styczniowe słońce oświetliło grupę i historyczne zabudowania po obu stronach. „Baraki to pozostałości komendantury obozu jenieckiego z czasów Wielkiej Wojny” – poinformował **Ryszard Miśkiewicz z Konina**, który przygotował informacje o istniejącej w tym miejscu od 1815 roku granicy. „Ta granica nadal istnieje. Niedawno jeden z mieszkańców Poznania nazwał pociąg z Kutna „kongresowiak”!” – dodał pan Ryszard.

Wędrowkę pieszą przez Łęczec i dalej wzdłuż ciek w wodnego poprowadził **Bogdan Śniegocki z Klubu Turystyki Kolarskiej PTTK „Bicykl” w Słupcy**. Maszerując trudno było sobie wyobrazić „miasteczko” zbudowane z 220 drewnianych baraków, a w nim jeńców wojennych różnych narodowości. W czasach Wielkiej Wojny odnotowano blisko 25 tysięcy jeńców rosyjskich i 6 tysięcy Francuzów i Anglików. W miejscu tamtych zabudowań są teraz pola. Do naszych czasów dotrwał relikw cmentarza.

„Cmentarz założyli Niemcy i chowali zmarłych w opisanych grobach. W późniejszym okresie istnienia obozu przeważały pochówki w mogiłach zbiorowych” – powiedziała **Magda Golak ze Słupcy**, która przedstawiła historię cmentarza jeńców wojennych. Ostatnie pochówki miały miejsce w 1924 roku, kiedy to w sierpniu nastąpiła ostateczna likwidacja obozu. „Dzięki inicjatywie Słupckiego Towarzystwa Społeczno – Kulturalnego zaniedbany do niedawna cmentarz został uporządkowany i ogrodzony” – dodała Magda Golak.

Planowane odwiedzenie dworu w Słomczycach odłożono na kiedy indziej, bo czas naglił. Gospodarz z Babina Bogusław Renkiel uszykował chrust na ognisko. Przy wspólnym ogniu posilono się i popłynęły pieśni z akompaniamentem gitary. Jak przystało na karnawał był walczyk z serpentynami. Nie zabrakło też piosenki o strażnicy położonej przy granicy.

Potem autobus linii SPACER zjechał na parking obok kościoła w Ostrowie Kościelnym. **Proboszcz Marian Baranowski** omówił historię kościoła i zreferował zasługi parafian. „To dzięki nim nasz kościół i cmentarz zyskał okazalszy wygląd. Czekają nas jednak wiele prac renowacyjnych przy leciwym kościółku” – poinformował przybyszów, którzy wypełnili niemal całe wnętrze kościoła. Tutejsza parafia została utworzona w XV w. i liczy obecnie ledwie 1000 mieszkańców.

Transport zapewnił koniński MZK, podstawiając obszerny autobus z kierowcą Przemysławem Drągiem, który fachowo obsłużył turystów. „Na ulicach Słupcy taki autobus to ewenement” – orzekł słupczanin Andrzej Siupa.

Na drugi etap udała się okazała grupa (19) piechurów. Obejrzeliby oni stary wiatrak i cmentarz ewangelicki w Kornatach, a mocnym akcentem było grzane piwo w Strzałkowie. Do Konina i Wrześni wracali pociągami.

Cykl „Spacerkiem po zdrowie” prowadzi od 5 lat Klub Turystyczny PTTK w Koninie. Omawiany spacer został zorganizowany przy współpracy z Klubem Turystyki Kolarskiej PTTK „BICYKL” w Słupcy. Urząd Miasta w Słupcy przekazał materiały promocyjne, a Komisariat Policji ze Słupcy zapewnił bezpieczeństwo. Zapraszamy dzieci i młodzież szkolną na spacer w kolejne niedziele ferii zimowych!

Wanda Gruszczyńska
Sekretarz KT PTTK w Koninie
Konin, 2003-01-18



W kościele w Ostrowie Kościelnym (diecezja gnieźnieńska)



W tym miejscu była granica



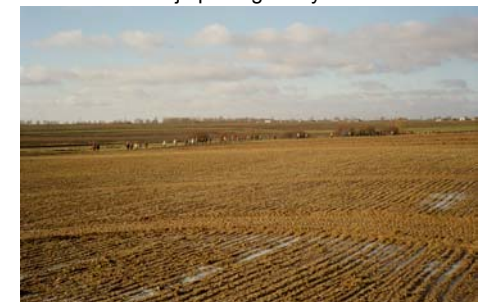
Stawili się 128 z obu stron granicy



Graniczny kamień i granica gmin



Policja pomogła turystom



Jak okiem sięgnąć nie widać baraków!



Magda Golak opowiada o cmentarzu jenieckim

Więcej na stronie: <http://konin.pttk.pl>